

Sposób na przerwę !

Na spędzanie przerwy mamy wiele sposobów. Dziewczyny spacerują po korytarzach, plotkują, poprawiają fryzury w toalecie. Chłopcy gustują w nieco innych rozrywkach: mianowicie biegają, krzyczą, skaczą, machają rękami, nie wiadomo co jeszcze. Ale kochani ! Powstrzymajmy swoje emocje ! Przyznajmy się, ilu z nas nie zjadło śniadania, ponieważ było się przejść z koleżanką albo bawiło się z kumplami w "gańca". Jest wiele innych sposobów na przerwę. Możemy np. zagrać w karty zamiast wchodzić do szafki szkolnej ! W mojej klasie (VI"d") Ola Sławińska i Dominika (Doma) Mitrega sporządziły taką listę pomysłów na przerwę:

- opowiadanie historyjek,
- gry planszowe,
- demonstrowanie swoich talentów,
- opowiadanie o sobie.

Sami możemy wymyślić racjonalne pomysły na przerwę, przecież skakanie po ławkach to nie jedyna atrakcja naszej szkoły.

Natalia Pich

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 w Prudniku
sp3prudnik.wodip.opole.pl



GLOBUSIK

Gazetka szkolna uczniów

Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Prudniku

Cena - 1 zł

Nr 5(29) II 2010r.

W NUMERZE:

- Dzień Kobiet
- Co mówią o Tobie ulubione dania
- Ciężko chodzić do szkoły...
- **Nowe technologie na usługach edukacji**

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Justyna Pawłowska, Joanna Hływa

Michalina Wijatyk, Paweł Kuchta

Michał Augustyniak, Dominika Mitrega,

Michał Orzech

Opiekun zespołu redakcyjnego: **Ewa Kleszcz**

Skład komputerowy: **Kazimierz Brudniak**

Kogo przedstawia ta fotografia?

Rozpoczynając dawno temu ten konkurs, stwierdziliśmy, że zakończymy go w momencie, gdy zgadywalność zbliży się do 100 %. Teraz myślimy sobie, że pora go zakończyć, bo po raz drugi zgadywalność wynosi 0 %. Nikt nie odgadł, kogo przedstawiało zdjęcie w poprzednim numerze. Wasze odpowiedzi podzieliliśmy na trzy grupy: I grupa typowała pana Zaczyńskiego, II pana Szymaszkiewiczza, III pana Brudniaka. Tymczasem na zdjęciu była białogłowa! Wstyd Kochani Czytelnicy! Trzeba patrzeć, myśleć, kojarzyć. Macie jeszcze jedną szansę na rehabilitację. Jeżeli po raz trzeci nikt nie rozpozna osoby na zdjęciu, zawieszamy nasz konkurs.

Kogo przedstawia to zdjęcie?

Redakcja



Dzień Kobiet - historia



Kiedyś Międzynarodowy **Dzień Kobiet** obchodzono z wielką pompą. Obecnie pleć brzydsza stara się zaspokoić kobiety symbolicznym kwiatkiem, wpierając, że jest to święto wymyślone przez komunistów. Nic bardziej mylnego. Zapraszamy do lektury. Po raz pierwszy **Dzień Kobiet** obchodzono w kraju słynącym z kapitalizmu, w Stanach Zjednoczonych. Amerykanki zaczęły obchodzić swoje święto w 1909 roku, później ten zwyczaj przyszedł do Europy, początkowo do Austrii i Danii, później do Niemiec i Szwajcarii. W Polsce Dzień kobiet został zauważony dopiero po II wojnie, ponieważ pasował do socjalistycznej propagandy. W zakładach pracy były życzenia i prezenty – rajstopy, mydełko albo kawa i obowiązkowo symboliczny tulipan, którego odbiór każda pracownica musiała pokwitować.

Jak więc powstał Dzień Kobiet?

W starożytnym Rzymie w pierwszym tygodniu marca obchodzono Matronalia, święto związane z początkiem nowego roku, macierzyństwem i płodnością. To święto możemy uznać jako pierwowzór Dnia Kobiet. W Stanach Zjednoczonych po raz pierwszy **Dzień Kobiet** obchodzono w dniu 20 lutego 1909 roku. Początek tego święta sięga 1857 roku, kiedy w Nowym Yorku kobiety w fabryce bawełny zorganizowały strajk i domagały się krótszego dnia pracy oraz takiego samego wynagrodzenia za pracę, jakie otrzymywali mężczyźni.

Międzynarodowy Dzień Kobiet zainicjowała niemiecka socjalistka Klara Zetkin, a dzień ten zatwierdzono uchwałą Międzynarodowego Kongresu Kobiet Socjalistek w Kopenhadze w dniach 26-28 sierpnia 1910 r. W Europie – Austrii, Danii, Niemiec i Szwajcarii po raz pierwszy dzień kobiet obchodzono 19 marca 1911 roku, organizując w tym dniu demonstracje i zebrania. 8 marca 1913 roku zastrajkowały kobiety w Rosji wbrew zakazowi policji, później w dniu 8 marca 1917 roku w S. Petersburgu rozpoczęły się masowe strajki kobiet.

Dzień Kobiet – 8 marca świętowany jest w imię uczczenia ofiar krwawo stłumionego strajku robotnic. Kolejna interpretacja powstania 8 marca – dzień ten łączy się z walką angielskich sufrażystek o prawa polityczne. Jednym z istotnych punktów kampanii sufrażystek był dzień, w którym jeden z posłów uległ namowom działaczek kobiecych i zdecydował się przedstawić w parlamencie angielskim wniosek o przyznanie kobietom praw wyborczych.

W Polsce obchody **Święta Kobiet** zniknęły w 1993 roku, gdy zniósła je premier Hanna Suchocka. Dziś Dzień Kobiet ósmego marca świętują najchętniej przedszkolaki, przygotowując dla swoich wychowawczyń i Mam pierwsze laurki. Z sympatią **Dzień Kobiet** odbierają młode dziewczęta, przepraszam, kobiety – do lat 25, które w przeprowadzonych badaniach aż w 90% były "za kwiatkiem dla Ewy". Nieco starsze panie odnoszą się do tego święta bardziej sceptycznie, akceptując Dzień Kobiet w 46%. Są bardziej zainteresowane zrównaniem swoich zarobków z zarobkami mężczyzn. Niestety zdarza się jeszcze, że kobiety zatrudnione na tych samych stanowiskach i wykonujące tę samą pracę otrzymują niższe uposażenia niż ich koledzy. Zajmują też mniej stanowisk kierowniczych.

Może dzień kobiet ma złe skojarzenia, ale zawsze to dobra okazja, aby kupić swojej Kobiecie coś ładnego – oczywiście na [prezent na Dzień Kobiet!](#)

Z okazji Dnia Kobiet pragniemy złożyć Paniom życzenia wszystkiego najlepszego: dużo zdrowia, szczęścia oraz by w każdym dniu roku uśmiech na Waszych twarzach gościł tak samo często, jak w tym wyjątkowym dniu.

Dla naszych koleżanek zaś mamy wierszyk:

**Bądź bardzo mądra,
Bądź bardzo miła,
Bądź zawsze szczerą,
Miej wszystkie miłe zalety,
Niech z Ciebie wyrośnie
Ideal kobiety!**



Męska część redakcji „Globusika”

Nowoczesne technologie na usługach edukacji

Ciekawscy pytają

Otrzymaliśmy zadanie, aby przeprowadzić wywiady z nauczycielami z naszej szkoły. Pytaliśmy nauczycieli, od kiedy pracują w tej szkole, jakie funkcje pełnią, jakie są ich zainteresowania i jakie motto przyświeca im w życiu. Nauczyciele chętnie nas przyjęli. Pani Kloc zaprosiła nas nawet do pokoju nauczycielskiego, poczułyśmy się bardzo ważne. Okazało się że większość nauczycieli lubi słuchać muzyki i czytać książki. Pani Zajac i pani Jarzycka wolny czas spędzają ze swoją rodziną. Najbardziej ciekawiły nas motto. Piękne motto ma pani Kunka: „Żeby zapalać innych, trzeba samemu płonąć”. Pani Druet wybrała motto wielkiego Polaka Jana Pawła II ; „Nieważne co się ma , ale jakim jest się człowiekiem i co robi się dla innych”. A motto pani Ciepeliowskiej to „Przeżyć życie jak najlepiej nie krzywdząc nikogo”.

Klaudia Puzio



Jak widać na zdjęciu, Ciekawscy rozmawiają z wszystkimi pracownikami naszej szkoły. O tym, czego się dowiedzieli, przeczytacie w kolejnym numerze.

Tropiciele na ulicach Prudnika



Nowoczesne technologie na usługach edukacji

Nie na wszystkich ulicach, bo interesują nas tylko te, które w nazwach mają nazwiska poetów i pisarzy. Byliśmy zaskoczeni, analizując plan miasta. Nie przypuszczaliśmy, że jest ich tak dużo. Mamy w Prudniku ulicę Asnyka, Reymonta, Kraszewskiego, Broniewskiego, Prusa, Reja, Sienkiewicza, Mickiewicza, Staszica, Wybickiego, Roboty, Kochanowskiego, Tuwima, Morcinka, Konopnickiej, Wańkowicza, Damrota, Kołtataja, Żeromskiego, Ligonja.

Każdy z nas wybrał sobie jakąś ulicę, niektórzy dwie, i ruszyliśmy na miasto, by się im przyjrzeć. Mieliśmy za zadanie, określić, jaki jest charakter drogi, z czego wykonano nawierzchnię, chodniki, jakie budynki przy niej stoją, co rośnie wokół. Na zajęciach opowiadaliśmy o swoich ulicach. Oto, co przygotowała Patrycja:

Ulica Konopnickiej

Ulica Konopnickiej ma około 280 metrów. Jest to droga osiedlowa, jest na niej bardzo mały ruch. Droga ta wykonana jest z asfaltu, nie ma chodników, natomiast ma pobocza. Po lewej stronie ulicy znajdują się trzy bardzo podobne do siebie domki. Wzdłuż ulicy, również po lewej stronie, rosną świerki.

Po prawej stronie ulicy znajdują się ogródki działkowe, restauracja "Mit" oraz były zakład obuwia.

Do ulicy przylega również całkiem duży plac.

Na ulicy znajdują się dwa znaki zakazu:

- Zakaz zatrzymywanie się
- Strefa ograniczonej prędkości.

Ulica Konopnickiej jest ładną ulicą, choć niezbyt zadbaną.

Kolejne zadanie było trudniejsze: na podstawie zebranych informacji mieliśmy narysować naszą ulicę. Problemów było sporo, pani Majocha tłumaczyła nam, na czym polega perspektywa, pani Kleszcz podrzucała ściagi, a i tak nie wszystkim się udało. Planowaliśmy zrobić wystawę naszych rysunków, na razie pokazujemy jeden, wykonany przez Rafała (Rafał przyznał się, że pomógł mu dziadek).



Piękną pracę – tym razem przy pomocy taty – wykonała Patrycja. Przy okazji serdecznie dziękujemy rodzicom i dziadkom, którzy zaangażowali się w nasz projekt.

Tropiciele: Dawid Budagian i Wojtek Bar

Od Redakcji

Bardzo lubię przygotowywać pierwszy numer gazetki w drugim semestrze, ponieważ zawsze umieszczamy w nim informacje o wynikach klasyfikacji. Pisania wprawdzie sporo, ale robię to z prawdziwą satysfakcją. Miło pisać o Waszych sukcesach. Gratulujemy wysokich wyników w nauce i wzorowego zachowania! Postarajcie się powtórzyć taki wynik na koniec roku. A tym, którzy jeszcze się na tych listach nie znaleźli, życzymy owocnej pracy. Wierzmy, że po kolejnym semestrze Wy też znajdziecie się wśród wyróżnionych.

Najlepsi uczniowie PSP nr 3

Klasa IV a
Wiktoria Pękala – 5,1
Oliwia Jurkiewicz – 4,9

Klasa IV b
Patrycja Pukała – 4,9
Wiktoria Tarkiewicz – 4,9
Magdalena Wilczek – 4,9

Klasa IV c
Dominika Reczek – 5,2
Jakub Juszcak – 5,0
Roksana Isalska – 4,9
Natalia Elmerych – 4,8
Kamil Sobkowicz – 4,8

Klasa V a
Karol Womperski – 5,1

Julia Barłoga – 4,9
Małgorzata Kudła – 4,9
Piotr Olinkiewicz – 4,9
Karolina Pączek – 4,9
Agnieszka Trybel – 4,8

Klasa V b
Mateusz Faszczowy – 4,9
Paweł Kuchta – 4,9
Ewa Swątek – 4,9

Klasa V c
Jan Trinczek – 4,9

Klasa VI a
Jan Kalisz – 5,0
Marzena Sosnowska – 4,75
Gabriela Szydłowska – 4,75

Wzorowi uczniowie

Klasa IV a : Aleksandra Hnatiuk, Oliwia Jurkiewicz, Aleksandra Kasza, Wiktoria Pękala.

Klasa IV b: Szymon Błaszkiwicz, Patrycja Dancewicz, Patrycja Pukała, Wiktoria Tarkiewicz, Ewelina Trompeta, Magdalena Wilczek.

Klasa IV c: Natalia Elmerych, Nikola Hulboj, Roksana Isalska, Jakub Juczczak, Agata Kruszelnicka, Dominika Reczek, Kamil Sobkowicz.

Klasa V a: Julia Barłoga, Małgorzata Kudła, Piotr Olinkiewicz, Karolina Pączek, Agnieszka Trybel, Julia Weigt, Kamila Włodarczyk, Karol Womperski.

Klasa V b: Klaudia Bojkowska, Mateusz Faszczowy, Angelika Gostkowska, Paweł Kuchta, Klaudia Puzio, Daria Skokuń, Angela Słobodzian, Ewa Swątek, Justyna Twardowska.

Klasa V c: Dominika Krzyżanowska, Wiktoria Rola, Małgorzata Szpunt, Jan Trinczek.

Klasa VI a: Marta Domaradzka, Nikodem Gach, Hulboj Joanna, Ilnicka Aneta, Kamil Koziół, Ewa Mieszek, Karolina Pollok, Mateusz Sobkowicz, Marzena Sosnoeska, Gabriela Szydłowska.

Klasa VI b: Edyta Błażków, Tomasz Czarnecki, Radosław Kordiaga, Łukasz Rzesowski, Marta Winnik.

Klasa VI c: Ewelina Czyż, Magda Rzechółka, Paulina Florek, Katarzyna Ostrowska, Katarzyna Sajewicz.

Klasa VI d: Angelika Barczyk, Rafał Dancewicz, Piotr Dendewicz, Dominika Mitręga, Angelika Pałyga, Jolanta Wer, Izabela Zarosińska, Patrycja Ziemia.

Ewa Kleszcz

Co mówią o Tobie ulubione dania ?

Niezbędne do dobrego testowania się: -przymrużenie oka, -poczucie humoru ☺

- Gdybyś mógł zaplanować pogodę, to chciałbyś, żeby było:
a) lato, bardzo ciepło i słonecznie.
b) chłodno, ale też ma być to piękna kolorowa jesień.
c) ciepło, ale wiosenny wiatr rozwiewa ci włosy.
- Zaprosiłeś na urodziny kilkunastu znajomych. Mama pyta, co ma przygotować do jedzenia.
a) najlepiej spaghetti z sosem słodko-kwaśnym albo jakąś pizzę
b) sałatkę owocową w szklanej misce, by wszyscy widzieli jak pięknie wygląda, a do tego dużo lodów
c) coś ostrego, może jakieś danie z ostrą papryczką
- Siedzisz nad książkami, bo jutro klasówka z matmy, ale mimo zjedzonego przed momentem obiadu nadal jesteś głodny.
a) o nie - nie masz czasu na przerwy, więc usiłujesz zapomnieć o głodzie
b) masz zawsze pod ręką jakieś przegrzki - paczkę chipsów, słone orzeszki.
c) postanawiasz, że za dwie godziny, na kolację zjesz coś, czego jeszcze nie próbowałeś
- Co najchętniej wybierzesz w cukierni ?
a) gofry z bitą śmietaną.
b) lody owocowe.
c) jeśli są np. paszteciki z grzybami to bez wahania sięgniesz właśnie po nie.
- Jaki masz stosunek do odchudzania się i słodkich przyjemności - batoników, delicji i ciasteczek czekoladowych?
a) jesz wszystko i wcale nie tyjesz - wszyscy Ci zazdroszczą.
b) wciąż się odchudzasz, zamiast ciastek starasz się wybierać owoce, warzywa, choć nie zawsze ci się to udaje.
c) czasem się odchudzasz, choć rodzice mówią, że nie wiadomo po co, skoro słodczyce ci nie smakują i prawie w ogóle ich nie jesz.
- Mama na niedzielny obiad zaprasza dziadków i proponuje podać pomidorową z ryżem, ziemniaki, kotlety schabowe i zasmażaną kapustę. Co o tym myślisz ?
a) najbardziej podoba mi się pomysł z zasmażaną kapustą. Miejmy tylko nadzieję, że będzie kwaśna.
b) próbujesz namówić mamę, by zamiast tradycyjnej pomidorowej podała ją w wersji na zimno, przyprawioną ziołami i z dużą ilością zrumienionych grzanek.
c) znowu schabowe i kapusta, czemu wciąż na niedzielny obiad jest to samo?

NUMER PYTANIA	ODPOWIEDŹ		
1.	a)	b)	c)
2.	a)	b)	c)
3.	a)	b)	c)
4.	a)	b)	c)
5.	a)	b)	c)
6.	a)	b)	c)
ZAZNACZ ODPOWIEDŹ			

Najwięcej a) :

Jesteś błyskotliwy i dowcipny !

Wciąż wpadasz na dobre pomysły i masz najwięcej energii z całej rodziny. Zawsze jesteś duszą towarzystwa. Może dlatego łatwo się wypalasz i czujesz zmęczenie. Znacomitym pomysłem jest pozostanie przy Twoich kochanych dniach - kalorycznych. Tylko one pozwolą ci zregenerować siłę, a przy twojej aktywności na pewno spalisz kalorie z makaronów, pizzy, smażonych kotletów i pleśniowego serka z świeżą bagietką. Stawiaj na ciepłe danie i raczej te słodkie lub kwaśne.

Najwięcej b) :

Tryskasz energią !

Bardzo dużo od siebie wymagasz, tak samo traktujesz przyjaciół, więc zdarza ci się myśleć, że są straszni maruderami, gdy nie wytrzymują twojego tempa. Na pewno szybko zauważysz, że musisz sobie i im trochę odpuścić, by nie stracić przyjaciół. Czasem lepiej jest przemilczeć swoje żale, bo tak więcej się zyska. Rób sobie przyjemności, wybierając tak jak dotąd potrawy w różnych kolorach i po prostu dobrze wyglądające. Ostre i kolorowe przyprawy - jak najbardziej ! Nie rezygnuj z nich, choćby mama mówiła : " Dziecko, nie wyglupiaj się ! ". Wybieraj zimne potrawy, by złagodzić twój temperament. Nie musisz ograniczyć ilości jedzenia, i tak wszystko spalisz.

Najwięcej c) :

Jesteś opiekuńczy !

Oczywiście nie lubisz się kłócić z ludźmi, bo masz pokojowe i łagodne usposobienie. Lojalność i uczciwość to dla ciebie coś superważnego. Może dobrze byłoby, gdybyś czasem umiał się zmotywować do jakiejś konkretnej działalności - bo często ci się zdarza, że masz na coś ochotę i jednocześnie wcale ci się nie chce. Spróbuj dodać sobie energii wyrazistym, oryginalnym jedzeniem. Próbuj dań kuchni, które do tej pory omijałeś łukiem. Sprawdzaj, czy czasem nie smakują ci ostre zupy i tak przyprawione mięsa. Wszystkie raczej gorące niż zimne.

Natalia Pich

Od Redakcji

"Agencja duchów Moogley"

Ostatnio przeczytałam bardzo ciekawą książkę - naprawdę bardzo mi się spodobała. Głównym bohaterem jest Will i jego przyjaciel Tupper. Will jest zwykłym nastolatkiem, po jego zachowaniu wnioskuję, że ma nie więcej jak piętnaście lat. Różnica między przeciętnym piętnastolatkiem a Willem jest taka, że Will nie chodzi do szkoły, a po wujku odziedziczył najstarszą w mieście agencję duchów.

Oczywiście nie odbyło się również bez (i tu będą głównie zainteresowane dziewczyny) wątku miłosnego. A mianowicie Will jest na zabój zakochany w ślicznej blondynce z ostatniego piętra - Susan.

W okolicy odbywa się konkurs na najstraszniejsze widmo. Will i Tupper wywołują ducha wuja Willa, by pomógł im zorganizować zbiorowe widmo. Wywołując ducha, Will każe nierozgarniętemu Tupperowi.... uderzyć głową w gong !!!

Więcej nie mogę wam zdradzić ;) Jeżeli interesuje was ta książka, to sami musicie ją przeczytać. Moim zadaniem jest tylko was do niej zachęcić.

Natalia Pich

Drodzy Czytelnicy! Rozpoczynamy publikację powieści w odcinkach! Jej bohaterką jest Kristen. Sądząc po pierwszym odcinku, będzie to powieść fantastyczna. Znając autorkę, wiele się może zdarzyć. Z niecierpliwością będziemy czekać na drugi odcinek.

Redakcja

" Dolce vita ? " Odc. 1

Słońce kończyło swoją drogę po widnokregu. Obskurne mury kamieniec tonęły w złotoczerwonym świetle zachodzącego słońca. Kristen wracała do domu. Wiedziała, że nie będzie tam na nią czekać obfita kolacja, zimowa noc nie będzie inna niż wszystkie - ciepła, przytulna. Wracała do domu, bo miała do kogo wracać. W skromnym mieszkaniu czekała na nią kochająca rodzina. Jednakże Kristen pragnęła chociaż trochę lepszego bytu, mimo iż skromny tryb życia jej odpowiadał. Problem pojawił się w szkole. Uczniowie codziennie dogadywali jej na temat ubioru, rozpowiadali o niej plotki po całej szkole, chociaż nie miały w sobie krzty prawdy. Wszystko po to, aby oczernić Kristen. Dlaczego ? Tego nikt nie wie. Wszyscy uczniowie tej szkoły byli bogaci, jedynie Kristen dostała się tutaj dzięki stypendium za dobre wyniki w nauce.

Pewnego dnia Kristen wybrała się na spacer do parku. Usiadła na ławce i zaczęła czytać książkę. Zanim się obejrzała, było już ciemno. Obok niej usiadł starszy mężczyzna.

-Czy na pewno tego chcesz? - zapytał

-Ale... Czego?

-Czy chcesz zmienić swoje życie?

-Tak, bardzo chcę... Ale pan i tak nie może mi pomóc. - powiedziała ze smutkiem.

- Czyżby ? Napijesz się czegoś? - zapytał obcy mężczyzna, po czym nie czekając na odpowiedź wyczaraował kubek z gorącą czekoladą. Podał ją Kristen. Wiedziała, że nie powinna przyjmować niczego od obcych, ale była głodna.

-Dziękuję.

-A więc ?

-?

-Czy chcesz zmienić swoje życie? - zapytał ją niecierpliwiony już mężczyzna.

-Tak... Ciąg dalszy nastąpi...

Natalia Pich

Co mówią o Tobie ulubione dania ?

Zdrowa żywność w naszej szkole ?!

To nie jest wcale taki zły pomysł ! Ale skąd mielibyśmy tę zdrową żywność wziąć ??? Oczywiście ze sklepiku !!! W związku z tym wybrałam się do pani Kasi i przeprowadziłam z nią wywiad.

1. Czy spotkała się pani z uwagami na temat produktów w sklepiku od rodziców, pracowników szkoły ???

K: Nie, raczej takich uwag nie było.

2. Czy uważa pani, że zdrowa żywność to dobry pomysł ???

K: Pewnie, tylko do tego potrzeba odpowiednich warunków. Nie mam bieżącej wody, więc nie mogę mieć produktów nieopakowanych.

Jak widzicie, nasz sklepiak nie ma warunków, by wprowadzić niektóre artykuły. Ale kto wie ? Może za parę lat ... Na razie cieszymy się, że mamy w szkole mleko i jogurty.

Natalia Pich

Wkrótce Dzień Kobiet

W związku z tym świętem na początek kilka ciekawostek językowych.

Słowo **kobieta** niegdyś było słowem obelżywym. Językoznawcy przypuszczają, że powstało od *koby* – kobyły albo też od *kobu*, co w staropolszczyźnie znaczyło chlew. Dopiero w XVIII wieku słowo to zaczęła być używane w dzisiejszym znaczeniu.

Kiedyś kobiety nazywano **niewiastami** - określenie to stosowano wpieryw tylko w odniesieniu do synowych, później kobiet zamężnych w ogóle. **Białogłowami** lub **białkami** określano kobiety z powodu białej zasłony, którą kiedyś zasłaniały głowę i część twarzy. Synonimem białogłowy jest **podwika, podwijka** (też od nakrycia głowy). Słowo **dama** oznaczało wyłącznie kobiety wyższego rodu, wykształcone, dystyngowane i w takim znaczeniu używamy go dziś. Dzisiejsza dziewczyna miała kiedyś mnóstwo synonimów i zdrobnień: **dziewa, dziewica, dziewoja, dziewczak, dziewczucha, dziewczula, dziewczuszyko, dziewczątuszek, dziewczaczek, dziocha, dziopa**. Było w czym wybierać.

Ciężko chodzić do szkoły...

Kiedy plecak zdaje się przyciągać nas do ziemi, nawet najwytrwalszym zaczyna psuć się humor. A do tego bolą plecy i ma się dość wszystkiego...

Pewnie wszyscy przyzwyczailiśmy się do tego, że mamy ciężkie plecaki i często o tym zapominamy, ale przecież dla chłopców, którzy nie skończyli 16 lat, normą jest plecak ważący nie więcej niż 5 kg, a dla dziewczyn 3 kg. Czy ktoś z was ma tak lekki plecak ?! No właśnie, może tutaj należy szukać wytłumaczenia, dlaczego aż 95 % uczniów ma wady postawy i skrzywienia kręgosłupa !

Wszyscy lubimy narzekać, a najchętniej na nie wiadomo kogo, ale czy w gruncie rzeczy sami nie odpowiadamy za to, jak wiele rzeczy nosimy codziennie do szkoły? - Często postępujemy nieracjonalnie, ale nie umiemy zauważyć, że sami za to odpowiadamy. Kto z ręką na sercu może powiedzieć, że zastanawia się, czy na pewno wszystkie książki będą mu potrzebne danego dnia w szkole, i nie kupuje zeszytów w twardych okładkach, by nie musieć dźwigać? Warto zrobić sobie remament w plecaku i nie zapominać, by go powtarzać co jakiś czas.

Co jeszcze można zrobić? Lekarze mówią, że jeśli już musimy targać do szkoły ciężki plecak, to warto pamiętać, by nie nosić go na jednym ramieniu, ale na obu, bo to znacznie odciąża kręgosłup. Ale ilu z nas o tym pamięta? Może warto jednak jakoś skupić się na tym drobiazgu i ratować nasz kręgosłup?

Spróbuj zrobić sobie plan na cały tydzień, w którym ustalisz, kiedy zabierzesz się do powtórki z matematyki, a kiedy do czasowników nieregularnych z angielskiego. W tym dniu wyjmujesz ze szkolnej szafki podręcznik i ćwiczenia i zabierasz je do domu. W ten sposób nie dźwigasz ich na trasie z domu do szkoły i z powrotem codziennie, ale raz w tygodniu. Podobnie zaplanuj naukę z innych przedmiotów- jeśli wydaje ci się to nie do ogarnięcia, zrób sobie paln w tabeli i spróbuj tak działać choć przez tydzień. Zobaczysz, że to łatwiejsze niż ci się wydaje, bo w końcu trening czyni mistrza.

Jeśli zostawiasz książki w szafce, nie zapomnij brać ich na lekcje - to bardzo denerwuje nauczycieli.

Język polski – nieobcy. Porady językowe.

Słowa modne, nadużywane, niepotrzebne, czasem wynikające z nieznajomości innych:

Celebryt albo **celebryta**, rodz. żeński **celebrytka**, l.mn. **celebryci** (ang. *celebrity*, z łac. *celebrare*) – termin odnoszący się do osoby często występującej w [środkach masowego przekazu](#) i wzbudzającej ich zainteresowanie, bez względu na pełniony przez nią zawód (choć najczęściej są to aktorzy, piosenkarki, uczestnicy [reality show](#), sportowcy czy dziennikarze). Zgodnie z definicją sformułowaną przez Daniela Boorstina w 1961 roku *celebryt to osoba, która jest znana z tego, że jest znana*. Słowo *celebryt* nie jest synonimem [gwiazdy](#), sławy, idola, [autorytetu](#).

Traumatyczne doświadczenie - przeżycie wstrząsającej lub bardzo przykrej sytuacji, która często wywiera negatywny wpływ na psychikę i jej rozwój (np. gwałt, śmierć rodziców w dzieciństwie). Traumatyczne zdarzenia mogą powodować silne urazy psychiczne, co z kolei może być przyczyną zaburzeń czy chorób, szczególnie [nerwic](#).

Full wypas -**określenie czegoś na maxa superowego, mega extra, bajeranckiego, że lepiej już się nie da; coś w stylu "full option"**.

Żal.pl - **Gdy coś jest żalodne i brak ci słów.**